

Jutro przypada doroczna Uroczystość Śgo KAROLA Arcy-Biskupa *Medyolańskiego*; w Kościele Powązkowskim na cześć tego Świętego odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z Odpustem, który Stolica Apostolska dozwoliła aplikować za dusze zmarłych, których zwłoki spoczywają na tymże smętarzu.

W Kościele PP. *Sakramentek* jutro o godz. w pół do 10tej z rana, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo z Kazaniem, za dusze zmarłych *Fundatorów, Protektorów i Członków Arcy-bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU*.

J. C. W. Wielki Xzē KONSTANTY, Syn Naszego N. CESARZA i KRÓLA, wczoraj znajdował się na manewrach wojska, izwiedził okolice. Obiadował w pałacu Łazienkowskim; wieczorem znajdował się na całym widowisku w Wielkim Teatrze, którego wszystkie miejsca były napełnione Publicznością. Dziś J. C. W. wyjechał z powrotem do Petersburga.

Komisja Rząd: Spraw Wew: i D., na przedstawienie Rady głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała <sup>18</sup>/sogo z. m. PP. Woje: *Krzyspla*, *Józefa Norejkwicza*, i *Wilh: Lübke*, Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczyn: Ptu Wieluńskiego.

W zeszłą Sobotę w Kaplicy Kościoła XX. *Misjonarzy*, odbył się w rannych godzinach, obrzęd ślubny Wgo *Kondratowicza* Urzędnika Komisji Rz: *Skarbu*, z Panną *Marjanną Gaiewską*, Córka ś. p. Urzędnika z Dyrekcji Ubezpieczeń. Błogosławił tej Parze *JX. Bóbr*. Oprócz Gości zaproszonych, liczni Przyjaciele napełnili Świątynię dla okazania swej serdecznej życzliwości zacnej Parze.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od E. N. zł. 6 gr. 20, dla kaleki w domu Elerta; dla tegoż od H. W. zł. 10; oraz złożono dla tegoż kaleki, na szarpie koszul 6, od *Kazimierzy*.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra*. Starozakonnny *Josek Szafel*, z profesji blacharz, przy ulicy Franciszkańs: pod Nrem 1796 zamieszkały, wyrabiając miary, iako to: garnce, półgarcówki, kwarty, półkwarty blaszane i t. p., zamiast oddawania ich do osteplowania w urzędzie miar i wag, przysposobił sam stępelki w formie urzędowej z herbem Królestwa, i iakowemi wyroby swoje zaopatrując, później iako osteplowane przez urząd, sprzedawał publiczności. W czynie tym przez Policję dostrzeżony, i iako na szkodę kassy miejskiej działający, tudzież oszustwa dopuszczający się, został przyaresztowany, i po ukaranie Sądowi oddany; ponieważ zaś, iak wyznał,

wyrabiane przez niego miary fałszywym stępem opatrywane, przepisanej objętości nie trzymają, wzywa się każdego ktokolwiek w ten sposób sfałszowaną miarę posiada, aby ją złożył w Biurze Policji, gdyż w razie dostrzeżenia takowej, posiadacz do surowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. Fałszywy stępel na miarach bardzo łatwo poznać można, gdyż jest nieryadny i nieregularny. (G. Pol.)

Dzielko p. t. *Kraina Wesołości*, w przyzwoitym, moralnym, a humorystycznym rodzaju napisane, iest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach Warszaws: po cenie stałej zł. 6 gr. 20; na prowinccji zaś Urzędy i Stacje poczt: przyjmują przedpłatę w kwocie zł. 7 gr. 10, gdzie exemplarze zamówione niebawnie nadsyłane będą.

W zeszłą Sobotę dany w *Nowej Resursie* wieczór tańcujący, lubo niebardzo liczny (osób 70), mógł liczyć się do bardzo przyjemnych; bawiono się wesoło w gronie życzliwych Przyjaciół. Panny i Kawalerowie wybornie wykonywali rozmaite tańce, którym towarzyszyła orkiestra *Rajczaka*.

W *Paryżu* Damy noszą teraz spencerki sukienne, zwane *Dyana*; a do nich spodnice z axamitu lub atlasu. (I w Warszawie ma ukazać się takie ubranie.)

Otóż znowu olbrzymi owoc ziemi zjawił się w Drukarni naszej. Ze wsi *Grzebowilku* w Powiecie *Stanisławowskim*, nadesłana nam została ogromna *Kalarepa*. Objętość iej iest większa od zwyczajnej głowy ludzkiej; waga wynosi funtów 12, a obwód łokieć ieden; co do średnicy, ta w najszerszym punkcie dochodzi 10 cali. Było niedawno w gazetach angielskich, że niedaleko *Windsoru* wyrosła u iednego z ogrodników, ogromna *Kalarepa*, którą okazywano Królowej i Jej Małżonkowi w Zamku *Windsorskim*. Ponieważ gazeta ta nie dała dokładnych wymiarów i wagi rzeczzonej iarzyiny, nie możemy ustanowić stosunku *Kalarep Windsorskiej* i *Grzebowilskiej*, ale zdaje się nam, że ta ostatnia w porównaniu zyskałaby pewno pierwszeństwo, bo gazeta angielska przyrównywała wielkość swojej do głowy kobiecej, a tutejsza iest większą od głowy męskiej.

Niżej podpisana ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż z mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz., otworzyła z dniem 1m Paźdz: r. b. *Szkołę Wyższą Płci Żeńskiej* przy ulicy *Marszałkowskiej* pod Nrem 1403; w której kurs nauk według planu i przepisów wskazanych, bez przerwy iest wykładany. — *Józefa Hendiger*.

(A. n.) W dniu zaręczyn moich, nader uszczęśliwiony nadzieją długiego i błogiego małżeńskiego pożycia, życzyłem mieć wizerunek mojej dożgonnej towarzyski; polecono mi talent JP. *Marszałkiewicza*; uskutecznił moje życzenie. Jakaż radość gdy m ujrzałem wizerunek najmilszej Osoby takim podobieństwem ozdobiony, iż to będzie iedną z najmilszych pamiątek życia moiego. Przebac szanowny Mistrzu, że na okazanie mej serdecznej wdzięczności, może obrażając Twoją skromność, przytoczę i w Kurjerku ustęp o Twoim talencie, umieszczony w Gazecie Warszawskiej: »Lekkość, gust, świeżość i czystość pęzła, to są warunki, które P. *Marszałkiewicz* spełniał zawsze i za które tylokrotnie pierwszymi z wystaw nadgradami był zaszczycony. Od lat 20 P. *Marszałkiewicz* iako minjaturzysta zajmuje u nas pierwsze miejsce. Od lat 20 przeszło P. *Marszałkiewicz* sam ieden niepodzielnie piastuje drobny swój, delikatny, pełen uroku i wdzięku pędzelek, a płeć piękna najgrymasniejsza zapewne ze wszystkich żyjących istot, z ochotą wdzięki swe, piękny uśmiech i żywe oko pozwala kopjować P. *Marszałkiewiczowi*, i wdzięcznie zaocalenie tych wdzięków dziękuje.»

Teraz przy ulicy *Miodowej* szukający Miodu do picia, już nie zawiedzie się, ponieważ obok Księgarni pod Nr 486 lit: A, w Cukierni P. F. *Bergera*, znaleźć go może; gdzie z rana codziennie dawane bywają ciepłe śniadania, tudzież zimne przekąski i marynata, iak doniesiono; nadto, we Czwartki i Niedziele, gorące flaki, oraz paszteciki z kawiozem i zwierzyną na różne ceny, zaczawszy od groszy 10; przytem buljon i rozmaite napoje. Nowiny (Gazety) wszelkie zagraniczne i krajowe do czytania *gratis*. Tamże wieczorem w obecnej porze, gdy błoto, śłota lub zimno przeszkadza wychodzić w dalsze miejsca za miasto na spaceru dla potrzebnej zdrowiu agitacji, rozgrzać się można pączem, herbatą i t. p.; przyczem pohyt łaskawych Gości, muzyka w niektórych dniach, stosownie do pory i pogody, uprzyjemniać będzie.

Wkrótce w Wielkim Teatrze dana będzie pierwszy raz Drama tłumaczona z francuzki; pod tytułem: *Artydzielo nieznanne*.

Niedawno w iednej z gmin Pow: Marjampolskiego, czeladnik Kowalski upiwszy się w karczmie, wyszedłszy z niej, wyrzucił się, wpadł w ryszotok, i wkrótce wyzionął ducha. Takich smutnych przypadków pijanstwo często iest przyczyną. — 24go z. m. na górach *Kazimierskich* Gubernji Lubels; zbierano w znacznej ilości *poziomki* czerwone, zupełnie dojrzałe, wielkością i smakiem wiosenne przechodzące. Żeby w tak nie zwykłą porę to zdarzało się, iest rzecz niepraktykowana. — W z. m. powiesił się Józef Para-

*ścieżyk*, włościanin z wsi Czepielina, pow: Siedleckiego. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. — Pies wściekły weszłym Wrześniu rzucił się na Dziadka kościelnego, zwanego *Baltazar Broda*, a chociaż miał skaleczone obie ręce, iednak wczesny ratunek oddał obawę o zdrowie iego. — Z *Siedleckiego* donoszą, że po upałach obłita rosa znacznie pomogła przyszłym urodzaiom. — Z nad *Pilicy* są wiadomości, że w tamecznych okolicach nie zniża się cena zboża, a z kartosłów nie ma nadziei pożywienia. — Znowu są doniesienia, że naiedzenie się grzybów, nabawiło choroby kilkunastu osób, a nawet kilku starych i dzieci z tejże przyczyny postradali życie. — Były pożary we wsiach: *Petrykozy, Dereczance, Berzunikach, Lisznoniższe, Rembielinie, Wardeżyn, Skarbku, Udziejku, Rodaki, Zulicach*; tudzież w miastach: *Władystawowie i Krasnymstawie*. — Z nad granicy Xztwa *Poznańskiego* donoszą, że ceny zboża w tem Xztwie, nieznizają się dotąd.

*Anglja*. — Królowa 24go z. m. wyjechała z *Hatfieldhouse* z powrotem do *Windsoru*; iej odwiedziny u Xcia *Norfolk* zostały na nieiaki czas odłożone. — Margrabia *Salisbury* 23go z. m. na cześć odwiedzin Królowej, wyprawił bankiet dla ludu; wół całkowicie upieczony paradował na tym festynie. — Uzbraianie okrętów w rozmaitych portach gorliwie postępuje. — Komitet właścicieli papierów meykańskich, zamysła prosić Lorda *Palmerstona*, aby uiał się ich pretensji. — P. *Wilhelm Knox* odkrył w Szkocji zachodniej w bibliotece Pana *Lesley*, korespondencje nieszczęśliwej *Marji Stuart i Bothwela*, przed śmiercią *Darnlego*. — Przy upadku domu handlowego *Harmann i Spółka*, prawie całą stratę ponoszą domy zagraniczne. — Z *Montevideo* donoszą, że Pełnomocnik ang: P. *Hood* zawarł z Prezesem *Rozas* przedugodne warunki pokoju, do których przystąpił Jenerał *Oribe*.

*Belgja*. — Towarzystwo akcjonariuszów celem eksploatacji wynalezionego przez *von de Poorter* mechanicznego warsztatu tkackiego, uorganizowało się, i wkrótce rozpocznie swoją czynność.

*Francja*. — Xże *Omał* wracając z *Madrytu*, 23go z. m. przybył do *Baiony*. — Deputacja londyńskiego towarzystwa właścicieli papierów hiszp: przybyła do *Paryża*, aby wspólnie z towarzystwem paryżkiem i amsterdamskiem uprosić Pana *Gizo* o wstawienie się u hiszp: rządu za ich pretensjami. — Podług raportów przesłanych przez Prefektów, żniwo tegoroczne we Francji iest o  $\frac{1}{10}$  mniejsze niż zwykłe żniwa. — Rzeka *Loara* zaczyna znowu opadać; przez kilka dni gościńce były zupełnie zalane. — W tych dniach miała nadejść odpowiedź Lorda *Palmerston* na notę ostateczną Pana *Gizo*; Lord *Palmerston* ma nalegać, aby

Xię *Mapansje* zrzekł się dla swego potomstwa następstwa tronu w Hiszpanji. — Głoszą, iż Hrabia *Salwandy* mianowany będzie Gubernatorem cywilnym Algierji, a Hrabia *Rossi* Ministrem oświecenia. — Dziennik *Wiek* utrzymuje, iż biblioteka Królewska nabyła wszelkie papiery pozostałe po Jenerale *Hudson Lowe*, niegdyś dozorującym *Napoleona* na wyspie *Stej Heleny*, mianowicie jego korespondencje z rządem ang. — Dziennik *Posłaniec* zbija wieść iakoby buraki dotknięte były stanem chorobliwym. — Depesza telegraficzna donosi z Tulonu, że Bej *Tunetański* wypłynął już z państwa swego, udając się do pomienionego portu. Bej odbywać będzie kwartanę w Marsylji, gdzie nieiaki czas zabawi. Rząd wydał rozkaz, aby ten Xiąże przyjmowany był świetnie w całej Francji. Między innemi, wysłano do Marsylji, pierwszego tłumacza Królewskiego, na powitanie Beja. — Słychać, że gabinet zamiera przyspieszyć obrady izb, i te zwoła w Grudniu.

*Niemcy.* — Król Pruski 26go z. m. w towarzystwie Wielkiego Xcia *KONSTANTEGO*, tudzież Xcia Pruskiego i Xcia Wirtemberskiego, odbywał łowy w *Grimnitz*. — J. C. W. Xię *Maxymiljan Leuchtenbergski* 23go z. m. przybył do *Sztutgardu*. — Arcy-Xię *Wojewoda* węgierski wraca do zdrowia. — 18go z. m. w bliskości *Podgóry*, przy przeprawieniu się 9go bataljonu strzelców austr. przez *Isonzo*, zatopiła się część wiszącego mostu; dotychczas wydobyto 26 trupów żołnierzy, niedostała atoli 31. — P. *Rotszyld* w końcu b. m. spodziewany jest w *Wiedniu*, celem uskutecznienia nowej pożyczki z Rządem.

*Szwecja.* — 16go z. m. wieczorem, wrócił Król z Norwegji do Sztokolmu z Xciem *Augustem*. Cała ludność stolicy wyszła na powitanie Monarchy, i przyjmowała go z największym zapalem. Mówią, że rodzina Królewska uda się do *Norkoping*, w celu znajdowania się przy odsłonięciu pomnika wzniesionego ze szlemu Królówi.

*Włochy.* — OJCIEC Śty postanowił pomnożyć liczbę szkół wieczornych dla czeladzi rzemieślniczej. — Niepotwierdziła się wiadomość o wprowadzeniu systemu zegarów francuzkich w państwie papieżkiem w miejsce włoskich.

*Rozmaitości.* — Sławny Autor włoski Kawaler *Marckenko de Cezar*, niedawno w *Sawonie*, w Państwie Sardynjskiem, umarł; jego znaczniejsze i powszechnie chwalone dzieła, są: *Pia de Tolomei*, *Bondelmonte* i *Amedei*. — *Turystki*. Jest to szczególniejszem zjawieniem, że teraz liczba Anglików przemieszkujących i woiażujących po stałym lądzie, przewyższoną została przez liczbę kobiet angielskich, ale to nie chęć podróžowania pobudza je do tego, ale

chęć opisywania swoich popróż i drukowania je publicznie; Drukarnie angielskie w przeciągu 5ciu lat, wydały 52 tomy opisan podróży, które z pióra *Dam Angielskich* wyszły. — Niedawno w *Bazas* w Departamencie Girondy, schwytano Cyganke obwinioną o wiele przestępstw, i przyprowadzono do *Bordo*. Przy indagacjach pokazało się, że to jest córka znanej zbrodniarki *Bankal*, która w procesie morderstwa *Fualdesa* w roku 1818 figurowała. — W *Lipsku* 11go z. m. Zeglarz napowietrzny *Pan Green*, odbył 159 podróży; pogoda najpiękniejsza sprzyjała mu, i podróž udała się szczęśliwie. Towarzyszyli mu: Doktor *Barker* Profesor szkoły rzemieślniczej, i Doktor *Keller*. Puścili się o godzinie 4tej po południu, a kwadrans na 5tą spuścili się o półczwartej mili pod wioską *Kupsal*; dolecieli 5,400 stop wysokości. — Nowy sposób straszenia dłużników. Przeszłej zimy bawił w *Paryżu* młody Amerykanin z *Albany*, który mimo znakomitego rodu swoich rodziców, wiele nieszlachetnych czynów popełnił, długów pozaciągał, i tajemnie wyiechał do Ameryki. Między oszukanemi kredytorami jest także Autor *Wodewillów*, który niesumiennego dłużnika chce ze sceny napomnieć. Napisał on w guście amerykańskim komedję, gdzie sprawki zbiegłego w surowych kolorach wymalował, i oddał ją do Teatru. Jeżeli napomniany młodzieniec, po pierwszym wystawieniu tej sztuki, (której anonis ogromnemi literami już w *Albany Advertiser* jest wydrukowanym), nie odeszle należytości w przeciągu 4ch miesięcy, tedy ta komedja będzie expedjowaną do Ameryki, ażeby ją w *Orleanie* i *Wirginji* w francuzkiem tłumaczeniu, a w innych Państwach w angielskim języku z wymienieniem prawdziwego nazwiska oszukującego bohatera wystawiono na scenie. — Najsławniejsza fabryka kwiatów sztucznych w *Paryżu* Pana *Constantin* (Kstantę) zatrudnia ciągle przeszło 100 robotników. Co rok potrzebuje on za 250,000 złotych różnych materiałów do tej fabrykacji, a zakład jego wyrabia w tym przeciągu czasu za pół miljonu złotych samych tylko kwiatów sztucznych!! Cyfry te nie są baiceczne, wyczerpnęliśmy je z urzędowego sprawozdania ostatniej wystawy przemysłu francuzkiego. — Nie bez zasady można przypuścić, że na otwartem powietrzu dwie trzecie ludzi zabitych zostało od piorunu z tych, którzy schowali się pod drzewo. Dla tego *Lichtenberg* radzi, ażeby na drzewach w polu stojących poprzbić tablice z napisem: »Tu można być od piorunu zabitym.« Zdaie się, że lepiej zmoknąć od deszczu, aniżeli być w suchej sukni zabitym. — Młodzi mówią o tem co czynią, starzy co czynili, a głupcy co radziby czynić. — W Niemczech na słupie wskazującym drogi był napis: »Tędy droga do zamku B..., a kto nie umie

czytać, niech zapyta się na przeciwko w oberży. — Niedawno pokazywano człowieka bez rąk, który przedstawiał różne sztuki nogami. Gdy ktoś okazywał jego pismo, rzekł: Patrzcie, oto własnoręczne pismo człowieka który to pisał nogami.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badeni Sew: Oby: z Polanówki; Czachowski Jul: Oby: z Czarneholasu; Ciechowski Lud: Oby: z Ciechomia; Jasiński Teod: Oby: z Grabicy; Kosowski Jan Oby: z Wojszy; Kamiński Józ: Oby: z Krakowa; Karega Adam Oby: z Starej-hacicy; Lamparski St: Oby: z Jasienia; Niemierz Ant: Ob: z Modzela; Paschalis Kar: Oby: z Kalisza; Słomiński Lud: Oby: z Krzywdy; Skrzyniecki Adam Urzęd: z Lublina; Toeplitz Bene: Kup: z Lipska; Zabokliński Alex: Oby: z Zalewia. (G. P.)

### DONIESIENIA.

O znalezionym CERTYFIKACIE na złożoną w Banku Polskim Obligację Częstkową; wiadomość w Drukarni Kurjera.

### KRAWIEC JAGODZIŃSKI,

przybywszy z zagranicy, założył PRACOWNIE UBIO-  
RU Męzkiego, przy ulicy Przelaz pod Nrem 652, i polecając się Szano: Publiczności, donosi, że wykonywa wszelkie roboty podług najnowszego paryżkiego żurnalu, za ceny najpomniejsze. Odwiedzający moją pracownię, znajdą do wyboru Sukna i Korty. Przytem obstatunki wykończają się starannie na czas oznaczony, bez zawodu.

Pan *August Mannsfeld* z Wiednia, Malarz historyczny i portretowy, poręczający za zupełne podobieństwo, ma zaszczyt polecić się Przeświet: Publiczności, podczas swego tu pobytu. Mieszka w hotelu Rzymskim, Nr. 37. Niektóre płody jego talentu, przekonają o zdatości, które każdemu okazać obiecuje.

**DOM** ZAJEZDNY, zawierający 16 Stancji, z placem i zabudowaniem, w mieście Zakrocymiu, przy ulicy Warszawskiej pod Nrem 17, w Okregu i Gubernji Płockiej położony, do sierot należący; jest do sprzedania z wolnej ręki. Zyczący kupić takowy, zgłosić się raczy do podpisanego Opiekuna tyłże sierot, w m. Zakrocymiu zamieszkałego. — *M. Guskow*, b. Sztabs-Kapitan Wojsk Cesarско-Rossyjskich.

**POWÓZ** familijny, prawie nowy, jest do sprzedania za cenę dla kupującego korzystną. Wiadomość u Stróża w domu tak zwanym Biblioteką Załuskich, przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617.

Z powodu wyjazdu, jest **LOKAL** na 1m piętrze, do wynajęcia na miesiąc kilka, z meblami, składający się z dwóch Pokoi, Gabinetu, Przedpokoju i Kuchni; także i **PANTALJON** mahoniowy do wynajęcia. Wiadomość w domu Hr: Uruskiego na Krako-Przedm: w podwórzu; nad Kancelarją Rządęcy domu.

Jest do sprzedania za pomierną cenę, wielka **BRYKA** podróżna, roboty i okucia Sybirskiego, pod nazwiskiem Tarantaz, w Koszarach Radziwiłłowskich, obok Wiejskiej Kawy. Wiadomość u Stróża.

**PEŁSZCZ** Szopowy, mało używany, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Krawca Wileczyńskiego, przy ulicy Długiej.

Jesliby znakomita Rodzina iadaca do Petersburga potrzebowała uzdatnionego **KAMERDYNERA**, mówiącego po francuzku, rossyjsku, włosku, niemiecku i po polsku, powezmie wiadomość w Drukarni Kurjera.

**SZOPY** Męzkie, w bardzo dobrym stanie, poszite suknem szaraczkowem, są do sprzedania. Wiadomość w Handlu Żelaznym na Krako-Przedm: obok Poczty.

Syndycy Ostateczni Massy upadłości **M. J. Pruszewskiego**, zawiadamiają niniejszem, iż **DOM** Nr 1802 przy ulicy Franciszkańskiej położony, sprzedany będzie przez publiczną licytację w Tryb: Cywilnym w dniu 24 Październ: (5 Listopada) r. b. o godzli: 4 z południa, a to ostatecznie. — *Józef Bystry*. *Adolf Gradenwitz*.

Dnia 22 Październ: (3 Listopada) r. b. o godz: 2 po południu, i dni następnych, na Krasińskim placu, w Sklepie Starego Teatru pod Nr 1790, Taśma gummo-elastyczna, jedwabna, półjedwabna i bawełniana na szelki, tak szeroka jakoteż i wązka, oraz przykrocone części Taśmy na Szelki kilkanaście tuzinów, przez publiczną licytację sprzedana zostanie; iak niemniej Kalosze tak Damskie iako też Męzkie.

*Edward Marjewski.*

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Boka, pod Nrem 477, nadszedł 3ci transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego; oraz **WINOGRON** Astrachańskich. *A. Kucharkin.*

W Sklepie rozmaitości **M. Konopackiego** w domu Tow: Dobr: złożono do sprzedania **SKRZYPCE** prawdziwe Kremonskie; tamże jest do zbycia kilka **NUMIZMATÓW**.

W domu **P. Brinera** przy ulicy Nowiniars: i Franciszkańs: pod Nr 1800, jest do wynajęcia **SKLEP** NAROŻNY, 2gi frontowy od ulicy Nowiniarskiej z Pakamerami, użyteczne na Cukiernie, Mydlarnie, Handel Żelazny lub na inne procedera; a w drugim domu tegoż, przy ulicy Nowolipie Ner 2475, całe **PIERWSZE PIĄTRO** składające 3 znaczne Lokale, do najęcia każdego czasu lub od Nowego roku 1847. Wiadomość u właściciela w domu Nr 1800, a Lokale pod Nr 2475 Stróż okaże.

W Kancelarze urzędzenia Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, do stać można **CEBUL** kwiatowych Harlemskich, iako to: Hyacyntów, Tulipanów, Tacetów, Narcysów, Zonquillów, Anemonów, Iris, Krokus, Gladiolus, Amarylis, i t. p.; tamże żądany jest **GORZELANY**.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** w Pow: Hrubieszowskim Guber: Lubelskiej, przy szosie od Zamościa do Tomaszowa wiodącem, położone, z 2ch Polwarków i Wsi zarobnej składające się; — niemniej potrzebny jest **KAPITAŁ** 60 do 70,000 zł. do wypożyczenia na 1szą hipotekę, po Towarzystwie Kredytowem, na procent umowny. Bliżej szczegółową wiadomość powziąć można u Ewarysta Mejer, Patrona przy Trybu: Cyw: Gub: Lubels:, w mieście Lublinie mieszkającego, gdzie zarazem Regestr poniarowy, mappa i inne papiery Dóbr nasprzedaz wystawionych, przejrzane być mogą.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4. **TEATR ROZMAIT:** Dziś, z powodu słabości *J. Pauli Hofman*, zamiast ogłoszonych dzieł, będą: 24ty raz *Dożywocie*. 7my raz *Gazeta Sądowa*. — Jutro, ...